

srebrzysz szronem albo nocnym śniegiem moje powieki
i wtedy spotkam twoje spojrzenie z aksamitnym ciepłem
przeciągasz palcem po schnącej skórze rozgałęziając się
to znów schodząc raz w górę jarzębiną tulę się w ramiona
czy już są jemiołuszki?

Kopiowanie tekstów, obrazów i wszelkiej twórczości użytkowników portalu bez ich zgody jest stanowczo zabronione. (Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych, Dz.U. 1994 nr 24 poz. 83 z dnia 4 lutego 1994r.).

valeria, dodano 10.01.2022 07:43

Dokument został wygenerowany przez www.portal-pisarski.pl.